

**Daniel Pablo Oswaldo zdecydował się na rozbrat z piłką w wieku zaledwie 30 lat. Trudny charakter gracza sprawił, że nie potrafił zagrzać nigdzie na dłużej miejsca, a w Europie grał w dziesięciu klubach w trakcie jedenastu lat pobytu. Dziś jest wokalistą zespołu Barrio Viejo. W wywiadzie dla *Leggo* mówi między innymi o swoich doświadczeniach w Romie, w której grał w latach 2011-2013.**

### **Który epizod doprowadził ciebie do decyzji o zakończeniu kariery?**

- W Boca wyrzucili mnie z powodu jednego papierosa, podczas gdy wiedzieli, że palą wszyscy. To była kropka, która przelała czarę goryczy, ale w rzeczywistości w futbolu musisz prowadzić życie, które nie jest realne. Masz cenę, wartość i żyjesz według reguł. Dzisiejsza piłka jest głównym, zimnym biznesem i dyktaturą wyniku. Nikt nie myśli jak się czujesz. Brak możliwości wyjścia po porażce, gry na gitarze czy picia piwa jest dla mnie absurdem. Aby nie zdradzić piłki nożnej wolałem ją opuścić.

### **Ale było w tym coś pięknego?**

- Jestem dumny z kariery, którą zaliczyłem, grałem w wielkich zespołach. Są też prawdziwi ludzie. Myślę o Tevezie, De Rossim, Heinze z którymi byłem blisko związany. Dalej są mistrzowie na boisku i poza nim jak Pirlo, Buffon i Totti. Właśnie pożegnanie Francesco jest tym piękne, które powinniśmy wynosić z piłki.

### **Kto z kolei ciebie rozczarował?**

- Myślę o Prandellim, który wykluczył mnie z powołań na Mundial tylko dlatego, że podyktowali mu to dziennikarze. Powołał Cassano, podczas gdy zasługiwałem ja.

### **Andreazzoli?**

- Nawet nie pamiętam kto to jest. Kogo dziś trenuje?

### **Doświadczenia w Romie?**

- Mogłem zarządzić lepiej niektórymi zachowaniami, ale to miejsce jest chore. Zdobyłem bardzo dużo goli, ale mnie znieważali.

Autor: abruzzo